

**Wyrok z dnia 11 czerwca 2003 r.**

**I PK 273/02**

**Naruszenie przez pracodawcę zasad współżycia społecznego (uczciwego działania, dobrych obyczajów, przyzwoitości, lojalności wobec pracownika) stanowi czyn niedozwolony (art. 415 k.c. w związku z art. 300 k.p.).**

Przewodniczący SSN Józef Iwulski, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Jadwiga Skibińska-Adamowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 czerwca 2003 r. sprawy z powództwa Urszuli N. przeciwko PKP SA Zakładowi Teleinformatyki Kolejowej w P. o zapłatę, na skutek kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 22 lutego 2002 r. [...]

o d d a l i ł kasację;

zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.125 (jeden tysiąc sto dwadzieścia pięć ) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Wolsztynie wyrokiem z 10 października 2001 r. [...] utrzymał w mocy wyrok zaoczny z 9 marca 2001 r., którym tenże Sąd zasądził od strony pozwanej - PKP S.A. Zakładu Teleinformatyki Kolejowej w P. na rzecz powódki Urszuli N. tytułem odprawy kwotę 17.914,35 zł z ustawowymi odsetkami od 10 stycznia 2001 r. do dnia zapłaty.

Rozpoznając sprawę w wyniku wniesienia przez stronę pozwaną sprzeciwu od wyroku zaocznego, Sąd Rejonowy ustalił, że powódka Urszula N. była zatrudniona u pozwanego pracodawcy na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od 1 listopada 1983 r. do 30 września 2000 r. na stanowisku telegrafisty i starszego telegrafisty. Pozwany podjął 29 września 2000 r. decyzję o wypowiedzeniu powódce umowy o pracę w oparciu o art. 30 § 1 pkt 2 k.p. w związku z art. 1 ust. 1 i art. 10 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązy-

wania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy oraz o zmianie niektórych ustaw. Jednocześnie pozwany na podstawie art. 36<sup>1</sup> § 1 k.p. zastosował wobec powódki skrócony do 1 miesiąca okres wypowiedzenia, wobec czego umowa o pracę miała ulec rozwiązaniu z dniem 31 października 2000 r. Decyzja o wypowiedzeniu umowy została podjęta przez pracodawcę z dnia na dzień, bez żadnej konsultacji ze związkami zawodowymi. Już 29 września 2000 r. pozwany przygotował dokumenty niezbędne do rozwiązania z pracownikami umów o pracę, w tym również dla powódki Urszuli N. Pracownica pozwanego - Irena H. została zobowiązana do tego, aby wypowiedzenia zostały wręczone pracownikom tego samego dnia lub najpóźniej dnia następnego, tj. 30 września 2000 r., aby natychmiast rozpoczął bieg okres wypowiedzenia. Wobec faktu, że powódka w dniu 29 września 2000 r. nie świadczyła pracy, Irena H. próbowała skontaktować się z nią telefonicznie i w tym celu zadzwoniła do niej do domu. Telefon w domu powódki odebrała jej córka Magdalena N., której Irena H. przekazała informację, aby powódka pilnie skontaktowała się z zakładem pracy w P. Powódka jeszcze tego samego dnia zatelefonowała do P. i wówczas dowiedziała się, że została zwolniona. Powódka zobowiązała się, iż stawi się u pozwanego 2 października 2000 r. i podpisze wszystkie dokumenty związane z rozwiązaniem z nią stosunku pracy. W dniu 2 października 2000 r. stawiła się w zakładzie pracy w P. i pokwitowała odbiór wypowiedzenia umowy o pracę oraz za namową pracodawcy, napisała prośbę o rozwiązanie z nią stosunku pracy z dniem 30 września 2000 r. Oba dokumenty powódka podpisała z datą wsteczną, tj. z dniem 29 września 2000 r. Pozwany we wrześniu 2000 r. znał już treść przepisów ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz.U. Nr 84, poz. 948) i wysokości odpraw przysługujących pracownikom zgodnie z przepisami tej ustawy w razie rozwiązania z nimi umów o pracę. W związku z rozwiązaniem z powódką umowy o pracę pozwany wypłacił jej rekompensatę pieniężną w łącznej kwocie 12.085,65 zł, w tym odprawę w wysokości 4.028,55 zł oraz odszkodowanie za skrócony okres wypowiedzenia w wysokości 8.057,10 zł.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy rozważał, czy ustawa z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, a zwłaszcza ją przepisy art. 48 i 49 ust. 1, mają zastosowanie do roszczenia powódki o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 17.914,35 zł. Ustawa ta weszła w życie 14 dni po jej ogłoszeniu, tj. z

dniem 26 października 2000 r. Jednakże art. 48 ustawy stanowił, że pracownicy, z którymi rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło w latach 2000 - 2002 z przyczyn dotyczących zakładu pracy, a którzy nie spełniają warunków umożliwiających uzyskanie praw do emerytury, urlopu kolejowego lub świadczenia przedemerytalnego, mają prawo do jednorazowej odprawy pieniężnej. Z kolei przepis art. 49 ust. 1 wysokość odprawy określa na kwotę 30.000 zł. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że Kodeks pracy nie reguluje problematyki działania lub niedziałania wstecz przepisów prawa (zasady nieretroakcji). Stąd też na podstawie art. 300 k.p. do stosunków pracy odpowiednie zastosowanie ma art. 3 k.c., zgodnie z którym ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że wynika to z jej brzmienia lub celu. Trybunał Konstytucyjny dokonując badania zgodności z Konstytucją RP aktów normatywnych przewidujących działanie prawa wstecz, wielokrotnie zajął stanowisko (obecnie już utrwalone), że w świetle art. 2 Konstytucji, stanowiącego że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, dopuszczenie działania prawa z mocą wsteczną może mieć miejsce tylko wyjątkowo, gdy istnieją ku temu ważne powody i gdy takie wsteczne działanie wynika z brzmienia przepisu. Zdaniem Sądu Rejonowego z brzmienia przepisów ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, zwłaszcza ze sformułowania „rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło w latach 2000 - 2002”, wynika jednoznacznie, iż przepisy art. 48 i 49 mają działanie wsteczne i obejmują swoją regulacją okres od 1 stycznia 2000 r., a nie dopiero od 26 października 2000 r., czyli od dnia wejścia w życie ustawy. Sąd pierwszej instancji zwrócił też uwagę, że analiza innych przepisów ustawy, np. art. 22 ust. 1, wskazuje na to, że ustawa reguluje zobowiązania pieniężne PKP według stanu na dzień 30 czerwca 2000 r., a więc również wstecznie w stosunku do daty wejścia ustawy w życie.

W ocenie Sądu Rejonowego pomimo faktu, że z powódką rozwiązano stosunek pracy z dniem 30 września 2000 r., czyli na 27 dni przed wejściem w życie przedmiotowej ustawy, brzmienie przepisów art. 48 i 49 ustawy uzasadnia wniosek, iż mają one moc wsteczną i obejmują również takie przypadki, jak przypadek powódki - pracownika, z którym rozwiązano umowę o pracę przed dniem wejścia w życie ustawy. Na ich podstawie należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę w wysokości 17.914,35 zł, czyli różnicę między świadczeniem wypłaconym (12.085,65 zł) a świadczeniem przewidzianym w ustawie (30.000 zł). Jest bowiem

bezsporne, że pozwany rozwiązał z powódką stosunek pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy - co znajduje odzwierciedlenie w treści wydanego powódce świadectwa pracy. Spełniony został zatem przewidziany w art. 48 przedmiotowej ustawy warunek wypłaty jednorazowej odprawy pieniężnej. Powódka ma stałe miejsce zamieszkania na obszarze powiatu, w którym stopa bezrobocia w dniu rozwiązania stosunku pracy była większa niż przeciętna stopa bezrobocia w kraju. Tym samym spełniona została również druga przesłanka do wypłaty dochodzonej odprawy, określona w art. 49 ust. 1. Powódka spełnia również wymagania określone w art. 50 ustawy. Sąd Rejonowy zauważył, że nawet gdyby przyjąć, że faktycznie przepisy ustawy nie miały mocy wstecznej i zaczęły obowiązywać dopiero od 26 października 2000 r - to jest po dacie rozwiązania z powódką umowy o pracę - to działania pracodawcy należałoby uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowiące przejaw nadużycia prawa. Pracodawca wiedząc bowiem, że wejdzie w życie ustawa, która korzystniej dla zwalnianego pracownika ma regulować kwestie związane z wypłatą odpraw pieniężnych, dążył za wszelką cenę do rozwiązania z powódką umowy o pracę przed wejściem w życie korzystniejszych dla niej przepisów. Pozwany wypowiedział powódce - swojemu długoletniemu pracownikowi - umowę o pracę z zastosowaniem skróconego do jednego miesiąca okresu wypowiedzenia. Mimo to umowa miała trwać do 31 października 2000 r., wobec tego pracodawcy zależało na tym - o co usilnie zabiegał - aby powódka stawiała się bezzwłocznie w zakładzie pracy i podpisała wcześniej przygotowane dokumenty. Bezsporne jest, że powódka stawiała się w zakładzie pracy w dniu 2 października 2000 r. i dopiero wówczas za namową pracodawcy sporządziła wniosek o skrócenie ustawowego okresu wypowiedzenia do 30 września 2000 r. Pracodawca zaś w piśmie również opatrzonym datą wsteczną, tj. 29 września 2000 r., „uwzględnił” wniosek powódki, który faktycznie do tego dnia wcale jeszcze nie został złożony. Takie działanie pozwanego, jak stwierdził Sąd Rejonowy, w świetle art. 8 k.p. nie może być uznane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Sąd Okręgowy w Poznaniu-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 22 lutego 2002 r. [...] oddalił apelację strony pozwanej, w której zarzucono naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 48 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” oraz niewłaściwe zastosowanie art. 3 k.c. i art. 8 k.p., a ponadto sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie

materiału dowodowego polegającą na ustaleniu, że pozwany znał w dniu rozwiązania z powódką umowy o pracę ostateczną treść ustawy z dnia 8 września 2000 r.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, a także dokonaną na ich podstawie subsumcję i rozważania prawne. Nie podzielił w szczególności zarzutów apelacji co do naruszenia art. 48 ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, a także art. 3 k.c. oraz 8 k.p. Sąd Okręgowy podkreślił, że trudne do oszacowania skutki finansowe dla pozwanego, mogące wyniknąć z realizacji roszczeń pracowników zwalnianych od 1 stycznia 2000 r. do dnia wejścia ustawy w życie o wypłatę korzystniejszych świadczeń, nie uzasadniają wadliwego stosowania ustawy, a co za tym idzie łamania praw pracowników. Biorąc powyższe po uwagę, a także fakt, że powódka spełnia przesłanki określone w art. 48, art. 49 ust. 1 oraz art. 50 przedmiotowej ustawy, Sąd drugiej instancji podzielił pogląd Sądu Rejonowego, iż jej żądanie było uzasadnione. Sąd Okręgowy za słuszne uznał ustalenie, że pozwany w dacie rozwiązywania z powódką umowy o pracę wiedział o treści ustawy z dnia 8 września 2000 r., a tym samym działał niezgodnie z zasadami współżycia społecznego. Nie kwestionując samej zasadności rozwiązania umowy o pracę z powódką, Sąd Okręgowy krytycznie ocenił sposób, w jaki pozwany pracodawca dokonał wypowiedzenia. Z zachowania pozwanego wynika bowiem, że dążył za wszelką cenę, by umowę o pracę rozwiązać jak najszybciej, jeszcze przed wejściem w życie przedmiotowej ustawy.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła w całości kasacją strona pozwana. Pełnomocnik skarżącej oparł kasację na podstawie naruszenia prawa materialnego przez: 1) błędną wykładnię art. 48 i 49 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” wskutek uznania, że ze sformułowania „rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło w latach 2000 - 2002” wynika jednoznacznie, iż przepisy art. 48 i 49 ustawy o komercjalizacji obejmują swoją regulacją okres od 1 stycznia 2000 r., a nie dopiero od 26 października 2000 r., czyli od dnia wejścia w życie ustawy; 2) niewłaściwe zastosowanie art. 3 k.c. i naruszenie zasady *lex retro non agit* wskutek uznania, iż art. 48 i 49 ustawy o komercjalizacji mają moc wsteczną.

Przedstawiając okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji, pełnomocnik strony pozwanej wskazał, iż w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne polegające na rozstrzygnięciu kwestii, czy postanowienia art. 48 i 49 ustawy o komercja-

lizacji mają moc wsteczną i wprowadzają uzasadnione odstępstwo od zasady *lex retro non agit* wynikającej z art. 3 k.c., czy też w następstwie niewłaściwej interpretacji przepisów ustawy doszło do naruszenia zasady nieretroakcji. Ponadto zdaniem skarżącej istnieje potrzeba wykładni przepisów art. 48 i 49 ustawy o komercjalizacji budzących poważne wątpliwości z uwagi na sformułowanie „rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło w latach 2000 -2002”, z którego nie wynika jednoznacznie, czy przepisy mają zastosowanie do osób zwalnianych od 1 stycznia 2000 r., czy też od 26 października 2000 r., tj. od dnia wejścia w życie ustawy.

Strona pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie apelacji i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację pełnomocnik powódki wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kwestia wykładni przepisów art. 48 i 49 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” była już przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, który w niepublikowanych dotąd wyrokach z 10 października 2002 r., I PKN 476/01 oraz z 5 grudnia 2002 r., I PKN 647/01 zajął stanowisko, zgodnie z którym celem ustawy była między innymi restrukturyzacja zatrudnienia, a w jej ramach przyznanie prawa do odpraw pracownikom, z którymi stosunki pracy zostały rozwiązane w latach 2000-2002 (w tekście pierwotnym, w obecnym stanie prawnym - w latach 2000-2003), co należy rozumieć jako przyznanie odpraw pracownikom zwalnianym od 1 stycznia 2000 r. do 31 grudnia 2002 r. (w obecnym stanie prawnym do 31 grudnia 2003 r.), inaczej mówiąc - mimo wejścia w życie ustawy dopiero 26 października 2000 r. - prawo do odprawy przysługuje także pracownikom zwolnionym z pracy w roku 2000 przed tą datą.

Problem prawny objęty zarzutami kasacji oraz zagadnienie przedstawione przez stronę skarżącą jako okoliczność uzasadniająca rozpoznanie kasacji mogą być uznane za kontrowersyjne. Możliwość retroaktywnego skutku ustawy jest bowiem zagadnieniem teoretycznie (doktrynalnie) i praktycznie (legislacyjnie oraz jurydycznie) skomplikowanym i wywołującym szereg wątpliwości interpretacyjnych. W odniesieniu do art. 48 i 49 ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przed-

siębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” są poważne argumenty przemawiające zarówno za przyjęciem wstecznego działania tych przepisów (przedstawione choćby w uzasadnieniach wyroków Sądu Najwyższego w sprawach I PKN 476/01 i I PKN 647/01), jak i przeciwko stosowaniu tych przepisów w stosunku do stanów faktycznych sprzed dnia wejścia w życie ustawy (o czym świadczą liczne procesy prowadzone w całym kraju w związku z powództwami wytoczonymi przez zwolnionych pracowników Polskim Kolejom Państwowym i zapadłe w tych procesach wyroki sądów powszechnych).

W rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcie kontrowersji dotyczących wykładni art. 48 i 49 ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” nie jest jednak konieczne, a przesądzenie spornego zagadnienia w jedną lub drugą stronę nie miałoby wpływu na treść rozstrzygnięcia. Poza językową i celowościową wykładnią przepisów art. 48 i 49 tej ustawy - zgodną z dotychczasowymi wypowiedziami Sądu Najwyższego w tym przedmiocie (por. wyroki w sprawach I PKN 476/01 i I PKN 647/01) - Sądy obu instancji przywołały także dalszą argumentację, która ma niebagatelne znaczenie dla oceny zasadności roszczeń pracownika w tej konkretnej sprawie, w ustalonym stanie faktycznym. Otóż pracodawcy przypisano świadome i celowe działanie, może jeszcze nie sprzeczne z prawem, ale z pewnością sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sądy obu instancji oceniły bowiem usilne starania pracodawcy, aby stosunek pracy z powódką został rozwiązany jeszcze przed wejściem w życie ustawy, jako naruszenie obowiązku lojalności pracodawcy wobec pracownika, nakuzy uczciwości i przyzwoitości, jako wykorzystanie niewiedzy pracownika co do przysługujących mu z mocy ustawy uprawnień (w tym przypadku do odprawy) i doprowadzenie go w związku z tą niewiedzą do złożenia niekorzystnego oświadczenia woli, tj. wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy przed upływem ustawowego okresu wypowiedzenia. Z ustalonego stanu faktycznego, niepodważonego w kasacji w jakikolwiek sposób, wynika bowiem, że decyzja pracodawcy o rozwiązaniu z powódką umowy o pracę podjęta 29 września 2000 r. została jej zakomunikowana telefonicznie jeszcze tego samego dnia, ale pisemne oświadczenie pracodawcy zostało jej faktycznie doręczone dopiero 2 października 2000 r., przy czym dopiero tego dnia za namową pracodawcy powódka napisała prośbę o rozwiązanie z nią stosunku pracy z dniem 30 września 2000 r. i pismo to podpisała z ustaloną datą wsteczną 29 września 2000 r. Pracodawca nie poinformował przy tym powódki, że wyrażając zgodę na

rozwiązanie stosunku pracy przed wejściem w życie ustawy z 8 września 2000 r. utraci ona uprawnienia do odprawy, nakłonił ją natomiast do antydatowania złożonych oświadczeń.

Kwalifikacja opisanego zachowania pracodawcy dokonana przez Sądy obu instancji oznacza w istocie przypisanie mu deliktu. Naruszenie zasad współżycia społecznego - uczciwego działania, dobrych obyczajów, przyzwoitości, lojalności - stanowi czyn niedozwolony (art. 415 k.c.), srodzący odpowiedzialność odszkodowawczą. Zasądzoną na rzecz powódki uzupełniającą część odprawy można w takiej sytuacji potraktować jako odszkodowanie. Nawet gdyby przyjąć, jak twierdzi w kasacji strona pozwana, że do sytuacji powódki nie stosuje się przepisów art. 48 i 49 ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (ponieważ jej stosunek pracy z pozwanym pracodawcą uległ niewątpliwie rozwiązaniu przed dniem wejścia w życie tej ustawy), a zatem nie przysługuje jej odprawa pieniężna w wysokości 30.000 zł, to jednocześnie należałoby wziąć pod uwagę przyczynę i okoliczności, w jakich powódka utraciła to prawo do odprawy. Powódka utraciła prawo do odprawy dlatego, że umowa o pracę została rozwiązana nie ze skutkiem na dzień 31 października 2000 r., jak to powinno mieć miejsce *lege artis* nawet przy skróceniu do jednego miesiąca okresu wypowiedzenia, lecz z dniem 30 września 2000 r. W ten sposób - w wyniku działań strony pozwanej, szczegółowo opisanych w ustaleniach faktycznych Sądów obu instancji - powódka utraciła prawo do uzyskania świadczenia, które niewątpliwie przysługiwałoby jej, gdyby umowa została rozwiązana w terminie określonym przepisami Kodeksu pracy.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że nawet gdyby przyjąć sposób wykładni przepisów art. 48 i 49 ustawy o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” prezentowany w kasacji, a zatem, że przepisy dotyczące odpraw stosuje się do pracowników, z którymi stosunek pracy został rozwiązany po wejściu w życie ustawy, powódka powinna otrzymać odszkodowanie rekompensujące jej szkodę, jaką poniosła w następstwie sprzecznych z zasadami współżycia społecznego działań pracodawcy, które w sposób świadomy i celowy (a zatem zawiniony) miały doprowadzić do utraty przysługujących jej uprawnień do odprawy. W tych okolicznościach należało dojść do wniosku, że rozstrzygnięcie Sądu drugiej instancji odpowiada prawu, a użyta przez ten Sąd argumentacja prawna, wskazująca na przyjęcie konstrukcji deliktu, nie została w żaden sposób zakwestionowana w kasacji.



Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

=====